Ner. 258. ROK 1837. SOBOTA 11 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Opieki.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Nowosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red. w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
6	27" 6."' 522	† 2°, 6	2." 55	Zaden	Mgla	
10-2	6, 230	† 5, 3	2, 54	Pn. Zachodni słaby	Pochmurno	
10	5, 757	† 1, 6	2, 18	" "	"	

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: odzież, naczynie miedziane, mosiężne, cynowe, stolarszczyzna i szery, będą dnia 14 listopada r. b. o godzinie 10 w Sukiennicach miasta Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 4 listopada 1837 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajętę ruchomości, jako to: stoły, kufry, stołki i różne gospodarskie sprzęty, tudzież materyał drzewiany, sprzedane zostaną w drodze exekucyi sądowéj przez licytacyą publiczną na dniu 14 listopada r. b. o godzinie 10 z rana w gmachu Franciszkańskim przy ulicy tegoż nazwiska pod L. 216 zaś dnia 17 o godzinie 10 z rana w gmachu Sukiennic krakowskich, odbędzie się licytacya sukien, płótna, bielizny i dwóch kufrów za gotową zapłatę.

Kraków dnia 11 listopada 1837 r.

Jacek *Kustowski* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— Warszawa 6 Listopada. —

Mustra i obroty wojenne pułków wszelkiéj broni, składających załogę Warszawy, odbyły się zawczoraj w okolicach między Wilanowem a Sielcami, w obec JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, u którego następnie w pałacu łazienkowskim, znajdowali się na obiedzie jenerałowie i officerowie.

— Paryż 26 Października. —

Journal des Débats umieścił artykuł z powodu zdobycia Konstantyny, w którym dowodzi potrzebę zatrzymania tego miasta, podobnie jak Algieru. Między innemi tak pisze: »Konstantyna jest w Afryce nietylko z nazwiska ale z rzeczy saméj, wielkiéj wagi. Z nazwiska, ponieważ była niegdyś stolicą Numidii i rzymskiéj Afryki, ponieważ jest

miejscem składowém dla handlu a przytém bogatém i mocném miastém. Z rzeczy, niemniéj jest ważną, bo tworzy ze Storą i Boną, dwóma nadmorskiemi miastami, nieoszacowany trójkąt którego podstawą jest morze. Ten obręb jest urodzajny, ma rzeki i drzewo, a imie francuzkie jest tam znane i szanowane. Wielu osób, którym dokładnie Afryka jest znana, utrzymuje, że jeżeli chcemy rozszerzyć posiadłości nasze, w tamtę stronę najlepiéj uczynić to wypada. Przez zajęcie Konstantyny, posiadamy w téj części kraju plac równie szczęśliwy dla handlu jak dla wojny, a niewięcéj jak 20 godzin drogi od morza oddalony.«

Temps zapewnia że jest już posłany rozkaz do Afryki, aby zatrzymano Konstantynę, zkąd wnosić należy że rząd zdecyduje się przedstawić izbom zupełne osadzenie téj części rejencyi, którą w takim razie śmiało Afryką francuzką nazwać będzie można.

Jenerał hrabia Damremont, który poległ pod Konstantyną, urodził się w Chaumont dnia 8 lutego 1783 roku. Miał lat 20 gdy przyjęto go do szkoły wojskowéj w Fontainebleau, z któréj wyszedł zaraz następnego roku (1804), z przeznaczeniem na podporucznika do 12 pułku strzelców konnych. W roku 1807 był z kolei adjutantem jenerała Defrance i jenerała Marmont. Odbył kampanie 1806 i 1809 r. w Niemczech i Austryi, 1811 i 1812 w Hiszpanii i Portugalii, a w 1813 (gdy awansował na pułkownika) i 1814 był przy wielkiéj armii. Po powrocie Burbonów, otrzymał dowództwo w departamencie Cotes dior. W roku 1821 był posunięty na jenerała majora, a we dwa lata późniéj miał udział jako dowodzący brygadą, w wojnie hiszpańskiéj. Roku 1830 dowodził brygadą przy wyprawie w Afryce, a w grudniu tegoż roku, posunięty został na jenerała porucznika. Po powrocie swoim (1832) do Francyi, dano mu dowództwo 8 dywizyi wojska; a d. 12 lutego 1837, został jenerał-gubernatorem w Afryce. Od roku 1827 był ozdobiony wielkim krzyżem legii honorowéj, a od 1835 parem Francyi.

— Dnia 27 Października. —

Jak tylko wiadomość o zdobyciu Konstantyny ogłoszoną została, pośpieszyli natychmiast wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego do ministra interesów zagranicznych z powinszowaniem tego wypadku. — Dzisiejszy Monitor ogłosił już raport jenerała Valée, dotyczący zdobycia Konstantyny. W raporcie tym doniesiono, że przed rospoczęciem szturmu, wezwany był bej do dobrowolnego poddania, z zaręczeniem mu jego wszelkiéj własności; skłaniał się on niby to do układów, ale żądał aby zaprzestano strzelać i poczekano 24 godzin na przysłanie jego pełnomocnika. Widząc jenerał Valée; że bej tylko odwłoki szuka, przystąpił do dzieła. »Strzelanie (powiedziano w raporcie) zaczęło się d. 9 i trwało przez część dnia następnego. Rozmaite przodkowe szańce nieprzyjacielskie, zostały poczęści zniszczone, a baterya robiąca wyłom, mogła rospocząć strzelanie swoje już tylko o 400 metrów od placu. Wieczorem był wyłom zrobiony. W nocy podsunięto działa na 150 metrów od miasta, a wczoraj była bresza zupełnie przystępna. Nieprzyjaciel dawał nam wszędzie odpór zacięty; jego baterye strzelały ile tylko mogły. Strzelcy roztawieni na wałach lub ukryci w domach, utrzymywali nieustanny dobrze kierowany ogień. Zarazem robiono codziennie napady na pozycye Mansura i Cujad-Ati. Ponieważ posłane zawczoraj bejowi propozycye, nie zyskały zaspakajającéj odpowiedzi, a nadto żądał Achmét przedewszystkiem zawieszenia robot oblężeniczych, dziś więc przypuszczono szturm, skutkiem którego zostali wyparci mieszkańcy kolejno ze wszystkich okręgów miasta, pomimo uporczywéj obrony jaką stawiali. Nie jednę stratę opłakiwać nam przycho-

dzi; w następnéj depeszy udzielę spis rannych i poległych. Podpułkownik Serigny poległ w saméj breszy, także i kapitan od inżynierów Haket. Między rannemi, znajdują się jenerał Perregaux, pułkownicy Combes i Lamoriciére, podpułkownik Dumas, kapitan Richepanse etc. Szczęściem, że większa część ran nie są śmiertelne. Część znakomitszych mieszkańców i władz pozostała w mieście. Do mieszkańców wydałem wezwanie aby się zachowali spokojnie w swych domach, i włożyłem na nich obowiązek zaopatrywania wojska. Achmet oddalił się. Zapewniają, że cofa się w puszczę. Jego kalif oddaliwszy się od niego, prosił aby mu pozwolono wrócić do miasta.« (Ten raport jest datowany d. 13 października.)

W drugim raporcie do prezesa rady ministrów, nadmienia jenerał Valée, że zaraz po przywróceniu spokojności w mieście, zajął wraz z xięciem Nemours, pałac beja i natychmiast zarządził rozbrojenie mieszkańców. Zapowiedziano nadto ludowi, iż będziemy szanować ich obyczaje i religię, a żołnierzom francuzkim wzbroniono wstępu do meczetów. W mieście znaleziono duże zapasy zboża, ale nic mięsa. Przed jedną z bram miasta, założono zaraz targowisko, w nadziei, że pośpieszą na nie okoliczne pokolenia z płodami swemi. Odwrót beja jestiłe być mnże śledziony; według ostatnich doniesień udzielonych jenerałowi Valée, Arabowie zabrali bejowi wszystkie skarby jego i uciekli z niemi.

W innym nareszcie raporcie, to jest drugim do ministra wojny, opisując jenerał prawie te same szczegóły jakie udzielił prezesowi rady, podaje nadto liczbę poległych w ogóle na 97 ludzi, rannych zaś na 494, między temi, samych oficerów 15 zabitych, 38 rannych W mieście znaleziono 59 dział. — Zadziwia wszystkich, że w żadnym z tych raportów, ani nawet w późniejszym z d. 17, nie masz wzmianki o xięciu Joinville.

Minister wojny wydał roskazy posłania kilku pułków do Tulonu, które będą przewiezione do Algieru i Bona.

— Ze Stambułu 4 Października —

Doktor francuzki p. Bulard, znany z poświęcenia swojego podczas panującego powietrza w Smirnie, zamknął się teraz w tutejszym szpitalu dla ratowania dotkniętych morową zarazą. Za jego przykładem idąc także Piemontczyk dr. Lago, prosił władzy o pozwolenie przebywania w spitalu z panem Bulard do pomocy temuż. Nowy minister spraw wewnętrznych interesuje się mocno za p. Bulard, i okazuje wiele gotowości w przyjęciu projektów jego dla ulepszenia urządzeń dotyczących ostrożności względem zdrowia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 10 do 11 Listopada.

Daehn jen. C. A., Dobrosławski Fortunat, Barski Felix, Wielopolski Bolesław hr., Koblińska Apolonia, z Polski; — Wodzicki Władysław hr., z Galicyi; — Radziwił xże jako kuryer C. Ros., z Wiednia, — Zadig, Hoffmann Robert, Trapper August, Dzierska Karolina, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Siemieńska Konstancya hr., do Polski; — Lewtak Konstancya, Panawka Karol, Wolnikiewicz Szczepan, xiądz, do Galicyi; — de Toledo Alvarez kuryer Ces. Aus., do Wiednia.

Doniesienia.

Citatio edictalis.

Per decretum supremæ Anglicanæ Cancellarii Curiæ, »In re Joannæ Howe lunaticæ sub die 7 augusti 1837 emanatum, judicatum est; quod omnes qui fuerunt et nunc sunt consanguinei Antonii Pantaleon Howe et ad ejus mortis tempus viventes, et qui jus habent accipere ullam partem in hæreditate prædicti Antonii Pantaleon Howe, (qui apud Bath in comitatu Somerset in Januarii mense 1830 anno mortuus, et qui prædictus Antonius Pantaleon Howe predictæ lunaticæ maritus erat) veniant ante Guilhelmum Wingfield, qui est unus prædictæ chancellarii Curiæ Magistrorum in sua officina iu Sonthampton Buildings Chancery Lane London, et ante illum, cum prædicto Autonio Pantaleon Howe suam consanguinitatem probassent, et si aliquis talium prædicti Antonii Pantaleon Howe consanguineorum, qui ad eius mortis tempus viventes erant, nuuc mortuus sit, tunc, quod omnes executores et administratores et legales personales Representatores talium defunctorum predicti Antonii Pantaleon Howe consangnineorum, ante prædictum Magistrum veniunt et cum prædicto Antonio Pantaleon Howe consanguinitalem talium defunctorum consanguineorum et representationem probant,—aliter prædicti decreti beneficio exclusi erint.

PP. *Francisco Hobler,*

James Eliot.

30 Walbrook London, 1 septembr 1837.

Dnia 6 b. m. w przechodzie od Grodzkiéj ku Długiéj ulicy zginęły papiery prywatne i urzędowe; znalazca zgłosi się o stósowną nagrodę do Bióra Informacyjnego.

Zapozew Edyktalny.

Przez dekret najwyższy angielskiego kanclerskiego sądu w sprawie Joanny Howe lunatyczki (obłąkanych zmysłów) na dniu 7 sierpnia 1837 r. zapadły, postanowiono jest, ażeby wszyscy, którzy byli lub nateraz są krewnymi Antoniego Pantaleona Howe i wczasie jego śmierci przy życiu byli i którzy jakąkolwiek część z spadku po rzeczonym Antonim Pantaleonie Howe (który w Bath w hrabstwie Somerset w miesiącu styczniu 1830 r. zmarł, a który rzeczony Antoni Pantaleon Howe rzeczonéj lunatyczki był mężem) otrzymać mają prawo, aby się przed Wilhelmem Wingfield jednym z urzędników wspomnionego kanclerskiego sądu w miejscu jego urzędowania w Sonthampton Buildings Chancery Lane w Londynie stawili i przed nim pokrewieństwo swoje z rzeczonym Antonim Pantaleon Howe udowodnić starali się; a jeśli ktokolwiek z takich rzeczonego Antoniego Pantaleona Howe krewnych, którzy w czasie jego śmierci żyjącemi byli, na teraz zmarł, natenczas aby wszyscy jego exekutorowie lub administratorowie lub prawni osobiści reprezentanci, takich zmarłych rzeczonego Antoniego Pantaleona Howe krewnych, przed rzeczonym urzędnikiem stawili się i z rzeczonym Antonim Pantaleonem Howe, pokrewieństwo takich zmarłych krewnych i swoję reprezentacyę udowodnić starali się, inaczéj od dobrodziejstwa rzeczonym dekretem zapewnionego, wyłączeni zostaną.

Za *Franciszka Hobler,*

(2r.) *Jakób Eliot.*

N. 30 Walbrook Londyn. 1 września 1837 r.